

Sygn. akt VIII C 1350/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1350/19

UZASADNIENIE

W dniu 10 lipca 2019 roku powód (...) Sp. z o.o. w B. wytoczył przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. powództwo o zasądzenie kwoty 6.687,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lipca 2017 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 28 marca 2017 roku wskutek kolizji drogowej uszkodzeniu uległ pojazd marki B. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność R. K. (1). Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC w pozwanym Towarzystwie (...). W związku z uszkodzeniem pojazdu poszkodowany został zmuszony do wynajęcia pojazdu zastępczego, z którego korzystał w okresie od dnia 29 marca 2017 roku do dnia 20 kwietnia 2017 roku. Koszt najmu pojazdu zastępczego tej samej klasy – E, co pojazd uszkodzony, wyniósł 11.287,71 zł. W dniu 29 marca 2017 roku powód nabył wierzytelność obejmującą odszkodowanie za szkodę wynikającą z potrzeby najmu pojazdu zastępczego. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność z w/w tytułu do kwoty 4.600 zł. Pozwany powołał się przy tym na pismo z dnia 31 marca 2017 roku, w którym poinformował poszkodowanego o najmie pojazdu zastępczego, które to jednak pismo zostało sporządzone już po tym, jak poszkodowany zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego, przez co jakakolwiek późniejsza propozycja wynajmu była już nieaktualna.

(pozew k. 6-7v.)

W dniu 20 sierpnia 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 28)

Nakaz ten strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła sprzeciwem, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował wysokość stawki najmu zastępczego (399 zł netto) podnosząc, że w chwili zgłoszenia szkody poszkodowanemu został zaproponowany pojazd zastępczy odpowiadający klasą pojazdowi uszkodzonemu, przy stawce najmu na poziomie 200 zł brutto. Pozwany wyjaśnił przy tym, że wprawdzie poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania i wyboru najtańszej oferty najmu pojazdu zastępczego, to jednocześnie jest on zobowiązany do zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów. Wybór rażąco wyższej oferty, nawet jeśli mieści się ona w stawkach rynkowych, stanowi naruszenie art. 354 § 2 k.c. zgodnie z którym wierzyciel winien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania dłużnika.

(sprzeciw k. 31-33)

W dalszym toku postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe k. 43-46, k. 59-59v., k. 61-62, protokół rozprawy k. 55-58, k. 67-68)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 marca 2017 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki B. (...) o nr rej. (...), rocznik 2003, będący własnością R. K. (1).

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(z akt szkody: umowa sprzedaży pojazdu, dowód rejestracyjny pojazdu; okoliczności bezsporne)

Poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał uprawnionemu świadczenie odszkodowawcze z tytułu naprawy pojazdu.

(z akt szkodowych: potwierdzenie zgłoszenia szkody, decyzja o przyznaniu odszkodowania; okoliczności bezsporne)

W związku z uszkodzeniem pojazdu marki B., R. K. (1) podjął decyzję o wynajmie pojazdu zastępczego. W dniu 29 marca 2017 roku pracownik pozwanego skontaktował się telefonicznie z poszkodowanym i zaproponował mu podstawienie pojazdu zastępczego. R. K. (1) odparł, że „załatwił” już sobie auto zastępcze. Wówczas pracownik pozwanego poinformował rozmówcę, że likwidator weryfikuje koszty za taki najem do kwoty 200 zł. Podaną kwotę R. K. (1) poddał w wątpliwość wywodząc, że nie da się za nią wynająć samochodu klasy E, dodając, że interesują go wyłącznie marki B., M., A. i nie zamierza jeździć F., czy też K.. W toku tej dyskusji pracownik pozwanego zapewnił poszkodowanego, że w zadeklarowanej kwocie jest w stanie podstawić pojazd w klasie E i taki mu proponuje. Wtedy poszkodowany oświadczył, że i tak ma to już załatwione, że wczoraj załatwił sobie samochód zastępczy i teraz czeka na telefon. W czasie rozmowy, o której mowa wyżej, R. K. (1) nie był jeszcze w posiadaniu pojazdu zastępczego.

Tożsame informacje zostały przekazane poszkodowanemu w piśmie z dnia 29 marca 2019 roku. W jego treści pozwany poinformował R. K. (1),

że w przypadku skorzystania z innej oferty w zakresie najmu pojazdu zastępczego zastrzega sobie prawo do weryfikacji roszczenia oraz uznania celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego. Weryfikacja ta dotyczy w szczególności klasy wynajętego pojazdu oraz stawki za dobę wynajmu, która nie powinna odbiegać od cen występujących na lokalnym rynku i mieścić się w granicach ok. 200 zł brutto. Przedmiotowe pismo zostało poszkodowanemu doręczone.

(zeznania świadka R. K. (1) 00:08:14-00:28:34 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 4 grudnia 2019 roku, pismo k. 36, z akt szkody na płycie CD: zapis rozmowy telefonicznej; okoliczności bezsporne)

W dniu 29 marca 2017 roku R. K. (1) zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego nr 1/05/17, dotyczącą samochodu marki A. (...). Jako datę wydania pojazdu wpisano 29 marca 2017 roku, a stawkę dzienną za najem powód określił na 399 zł netto. W treści przedmiotowej umowy znalazło się oświadczenie, że najemca nie jest zobowiązany do uiszczenia kaucji za pojazd, zabezpieczenia umowy kartą kredytową, zniesiony jest udział własny i limit kilometrów, nie przewiduje się kar umownych, nie pobiera opłaty za przygotowanie samochodu, dodatkowe opcje wymienione jak (...), fotelik są w cenie, zaś wynajmujący nie naliczył opłat za podstawienie pojazdu. R. K. (1) zawierając umowę najmu nie określał czasu na jaki ten ma być.

Wraz z umową zostało sporządzone oświadczenie poszkodowanego, w którym oświadczył, że w wyniku zdarzenia z dnia 28 marca 2017 roku był zmuszony do wynajęcia pojazdu zastępczego. Ponadto, odrębną umową, R. K. (1) przeniósł na powoda wierzycelność pieniężną z tytułu najmu pojazdu zastępczego marki A. (...) w związku z likwidacją szkody z dnia 29.03.2017r (zdarzenie stanowiące źródło roszczenia pozwu miało miejsce w dniu 28 marca 2017 roku) na pojeździe marki B. (...) o nr rej. (...).

(zeznania świadka R. K. (1) 00:08:14-00:28:34 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 4 grudnia 2019 roku (k. 57-58), umowa przelewu wierzycelności k. 10, oświadczenie poszkodowanego k. 11, okoliczności bezsporne)

R. K. (1) korzystał z pojazdu zastępczego w okresie od dnia 29 marca 2017 roku do dnia 20 kwietnia 2017 roku, tj. przez 23 dni. Z powyższego tytułu powód w dniu 29 maja 2017 roku wystawił fakturę nr (...) opiewającą na kwotę 9.177 zł netto, 11.287,71 zł brutto. Faktura ta została skorygowana w dniu 5 lipca 2017 roku, przy czym kwota, na którą opiewała, nie została zmieniona.

(faktura k. 8, k. 9, okoliczności bezsporne)

Decyzją z dnia 13 lipca 2017 roku pozwany powiadomił powoda o przyznaniu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 4.600 zł brutto w oparciu o zweryfikowaną fakturę nr (...). Pozwany wyjaśnił, że uznał za zasadny czas najmu pojazdu zastępczego (23 dni), natomiast weryfikacji poddał stawkę za najem, przyjmując za zasadną kwotę 200 zł brutto. Wskazał przy tym, iż w dniu 29 marca 2017 roku R. K. (1) została zaproponowana możliwość skorzystania z wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem.

(decyzja k. 12, okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 30 stycznia 2019 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 6.687,71 zł tytułem dopłaty do wypłaconego świadczenia z tytułu najmu pojazdu zastępczego. W odpowiedzi na powyższe pozwany oświadczył, że nie znajduje podstaw do uwzględnienia zgłoszonych roszczeń.

(wezwanie do zapłaty k. 13, potwierdzenie odbioru k. 14, pismo k. 16-16v., okoliczności bezsporne)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (w tym aktach szkodowych), których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto zeznania świadka R. K. (1). Jednocześnie Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu motoryzacji, który miałby być przeprowadzony na okoliczność ekonomicznie uzasadnionych stawek dobowych za najem pojazdu zastępczego, jak w przedmiotowej sprawie, jako nieprzydatny do rozpoznania niniejszej sprawy wobec tego, że stawkę tę przyznała strona pozwana nadto z uwagi na zasadę odpowiedzialności pozwanego i okoliczności przedmiotowej sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było niezasadne.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 28 marca 2017 roku, w wyniku którego należący do R. K. (1) samochód marki B. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę, pozwany nie kwestionował również zasadności najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego, ani długości tegoż najmu. Spór między stronami dotyczył wyłącznie stawki za dobę najmu pojazdu, którą powód określił na kwotę 399 zł netto.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku

z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), jeśli ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Najwyższego konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być przy tym uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana. Podkreślić należy, że proponowana przez Sąd Najwyższy wykładnia nie eliminuje, ani nie ogranicza przysługującej poszkodowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody

- że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Sąd Najwyższy trafnie skonstatował, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem. Powyższe stanowisko znalazło akceptację zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych (por. m.in. wyrok SO w Łodzi z dnia 18 czerwca 2019 roku, III Ca 514/19, LEX; wyrok SO w Suwałkach z dnia 5 lutego 2019 roku, I Ca 476/18, LEX; wyrok SO w Białymstoku z dnia 25 września 2018 roku, VII Ga 274/18, LEX; wyrok SO w Szczecinie z dnia 14 września 2018 roku, VIII Ga 370/18, LEX; wyrok SO w Łodzi z dnia 9 sierpnia 2018 roku, III Ca 524/18, LEX;), w piśmiennictwie (por. m.in. Kowalewski Eugeniusz, Ziemiak Michał P., Cywilne prawo, zobowiązania, naprawienie szkody, najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17; Ozga Maciej, Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17), a także ma pełną aprobatę Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę.

W rozpatrywanym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości, że pozwany w dacie zgłoszenia szkody (29 marca 2017 roku) zaproponował poszkodowanemu podstawienie pojazdu zastępczego takiej klasy, jak pojazd uszkodzony, poinformował również,

że w przypadku nieskorzystania z tej oferty likwidator zweryfikuje koszt za taki najem do kwoty 200 zł brutto za dobę. R. K. (1), pomimo otrzymania zapewnienia, że ubezpieczyciel podstawia mu pojazd klasy E (poszkodowany nie wyobrażał sobie innych marek pojazdu niż B., A., M.), odrzucił jego ofertę wskazując, że załatwił już sobie samochód i czeka na telefon w tej sprawie. Jednocześnie poszkodowany nie przedstawił żadnych racjonalnych powodów, dla których nie zamierzał skorzystać z oferty ubezpieczyciela. Zupełnie nie przekonują przy tym twierdzenia R. K. (1), że w przypadku rezygnacji z propozycji powoda byłby zobowiązany ponieść z tego tytułu określone koszty, nie wytrzymują one bowiem konfrontacji z treścią umowy najmu pojazdu zastępczego. W oświadczeniu w niej zawartym wprost jest mowa, że najemca nie jest zobowiązany do uiszczenia kaucji za pojazd, nie przewiduje się kar umownych, zaś wynajmujący nie nalicza opłat za podstawienie pojazdu. W ocenie Sądu wątpliwe jest w ogóle, czy w czasie rozmowy z ubezpieczycielem umowa między poszkodowanym a powodem była zawarta, czy też jedynie poszkodowany ustalił możliwość wynajmu odpowiedniego dla niego pojazdu. Poszkodowany sam przyznał, że nie był jeszcze wówczas w posiadaniu pojazdu zastępczego, z kolei w umowie najmu znajduje się jednoznaczny zapis, iż „wynajmujący przekazuje najemcy pojazd”. Z doświadczenia życiowego wynika zresztą, że umowa najmu pojazdu zastępczego jest sygnowana w momencie wydawania pojazdu najemcy. Prawdopodobnym jest zatem, iż w trakcie rozmowy z ubezpieczycielem R. K. (2), co najwyżej zarezerwował auto u powoda. Nie przekonują także depozycje poszkodowanego na okoliczność sprawdzenia ofert wynajmu aut w Internecie. Wprawdzie R. K. (2) zeznał, że wybrał ofertę najkorzystniejszą i najtańszą, jednocześnie jednak nie wyjaśnił, z jakimi dokładnie ofertami, jakich podmiotów, oferta ta była porównywana, jakie były stawki oferowane przez inne podmioty itp. Wskazać wreszcie należy, że w chwili podpisywania umowy najmu pojazdu zastępczego poszkodowany z reguły nie zna okresu, przez który pojazd ten będzie użytkował, zależy to bowiem od czasu naprawy pojazdu uszkodzonego. Nie sposób więc przyjąć, że umowa najmu jest zawierana na z góry określony czas, w którym nie może zostać rozwiązana. Zresztą poszkodowany przesłuchiwany w sprawie w charakterze świadka wprost zeznał, że przy zawieraniu umowy nie określił na jak długo ma być najem. W rozpoznawanej sprawie brak jest przy tym jakiegokolwiek dokumentu (w szczególności regulaminu), z treści którego wynikałoby, że zawarta umowa nie może zostać bezkosztowo rozwiązana. W konsekwencji nawet jeśli hipotetycznie przyjąć, że R. K. (1) sygnował umowę najmu przed rozmową z ubezpieczycielem, kiedy co należy podkreślić nie był w posiadaniu przedmiotowego pojazdu, uznać należy, że nie istniały żadne przeszkody, aby po zapoznaniu się z warunkami pozwanego, poszkodowany rozwiązał taką umowę, czy też odstąpił od niej. Oczywiście gdyby wykazał, że poniósłby z tego tytułu koszty, choć powyższe nie wynika z umowy najmu, należałoby rozważyć zasadność ich zwrotu przez ubezpieczyciela, ale powyższego nie wykazała strona powodowa a tą ja obciążał obowiązek wykazania powyższego. Samo twierdzenie w tym zakresie bez poparcia dowodami pozostaje jedynie gołosłownym twierdzeniem powoda.

Dokonując oceny postępowania poszkodowanego nie można również tracić z pola widzenia okoliczności, że wprawdzie należący do niego pojazd mieścił się w klasie E, to jednocześnie był to samochód 14-letni, a cena jego zakupu wynosiła 23.600 zł, a zatem koszt najmu ujęty w fakturze wystawionej przez powoda stanowił blisko 48% tejże ceny. Należy sobie zatem postawić pytanie, czy gdyby poszkodowany miał sam pokryć koszty najmu pojazdu w kwocie 399 zł netto za dobę, tak łatwo odrzuciłby ofertę ubezpieczyciela, upierając się przy tym, że nie będzie jeździł F., że chce wyłącznie B., A. czy też M., przy czym podkreślić należy, że ubezpieczyciel proponował mu samochód tej właśnie klasy. W ocenie Sądu z dużym prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością, na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć w sposób przeczący.

W ocenie Sądu, w przedmiotowym stanie faktycznym, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, trudno uznać, że koszty powstałe tytułem najmu pojazdu zastępczego, objęte wystawioną przez powoda fakturą VAT, były celowe i ekonomicznie uzasadnione, skoro poszkodowany R. K. (1), pomimo zaproponowania mu przez ubezpieczyciela pojazdu zastępczego w klasie odpowiadającej uszkodzonemu pojazdowi poszkodowanego, zdecydował się skorzystać z usług innego podmiotu, który oferował stawkę dla samochodów segmentu (...) na poziomie ponad dwukrotnie wyższym, od przedstawionej mu przez pozwanego propozycji (399 zł netto względem

200 zł brutto). Powyższe implikuje jednoznaczną konstatację, że poszkodowany nie współdziałał z pozwanym, aby zminimalizować rozmiary szkody, choć do powyższego obligowała go treść

art. 354 § 2 k.c. Naruszenie tej zasady skutkuje uznaniem, że wierzyciel przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, co uzasadnia wówczas zmniejszenie zakresu obowiązku jej naprawienia stosownie do treści art. 356² k.c.. Zasada pełnej kompensacji szkody nie może przewidywać jakichkolwiek, dowolnych kosztów, tylko ze względu na fakt, że finalnie koszty te ponosić ma nie sprawca szkody, a jego ubezpieczyciel. Obowiązkiem odszkodowawczym nie mogą być bowiem objęte koszty, wynikające ze świadomego lub niedbałego postępowania poszkodowanego, który wbrew obowiązkowi minimalizacji szkody, zawiera umowę najmu pojazdu zastępczego z przedsiębiorcą, oferującym usługi po cenach zawyżonych w stosunku do przedsiębiorców proponujących wynajem takiego pojazdu w niższej cenie. Oczywiście wybór podmiotu, od którego poszkodowany wynajął auto należy wyłącznie do niego, nie mniej – jeżeli poszkodowany decyduje się na taką opcję, która odbiega od cen zaproponowanych przez wypożyczalnię wskazaną przez ubezpieczyciela, co do pojazdu tej samej klasy, to wywołane tym dodatkowe koszty nie powinny obciążać odpowiedzialnego za szkodę ubezpieczyciela (art. 361 § 1 kc).

Jeszcze raz podkreślić należy, że zgodnie z art. 826 § 1 k.c., w razie zajścia wypadku, ubezpieczający obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Oznacza to zarazem, że poszkodowany nie powinien swoim zachowaniem doprowadzać do zwiększenia rozmiarów szkody. Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań, zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela, zobowiązanego do naprawienia szkody (por. uz. uchwały SN z dnia 22.04.1997r. III CZP 14/97, OSNC 1997, z. 8, poz. 103; uchwała SN z dnia 16.10.1998r., III CZP 42/98; wyrok SN z dnia 26.11.2002r., I CKN 1993/00). Ubezpieczyciel, odpowiedzialny za szkodę, może oczekiwać od wierzyciela zachowania, zmierzającego do zminimalizowania szkody. Dlatego, ubezpieczyciel nie ma obowiązku zwrócić uprawnionemu każdej kwoty, wskazanej w fakturze, dokumentującej wartość szkody. Zgodnie z art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (§ 2). Nie oznacza to, jak już wyżej wskazano, że uprawniony ma obowiązek poszukiwać najtańszej oferty na rynku. Nie można jednak zaakceptować stanowiska, że kwestia wynajmu i jego kosztów pozostaje poza kontrolą czy też możliwością zajęcia stosownego stanowiska przez ubezpieczyciela.

Z powyższych względów - w ocenie Sądu - należało przyjąć stawkę najmu akceptowaną przez ubezpieczyciela tj. 200 zł brutto za dobę za celową i uzasadnioną, nie zaś stawkę z faktury VAT za najem pojazdu, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Jedynie na marginesie wskazać w tym miejscu należy, że w umowie przelewu wierzytelności stanowiącej źródło roszczenia pozwu wskazano, że to wierzytelności związanej ze szkodą z dnia 29 marca 2017 roku (k. 10) podczas gdy w istocie szkoda w pojeździe R. K. (1), z którą wiązała się konieczność najmu pojazdu zastępczego miało miejsce w dniu 28 marca 2017 roku, co wprost wskazał powód w uzasadnieniu pozwu i co jest okolicznością bezsporną.

Mając na uwadze powyższe oddalono powództwo w całości.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. Strona powodowa wygrała proces w całości, dlatego też była uprawniona do żądania zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości.

Koszty poniesione przez powoda obejmowały: koszty zastępstwa adwokata w kwocie 1.800 zł – § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.